

Sygn. akt III C 683/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Karczewska-Mazur

Protokolant: protokolant sądowy Anna Banasiak

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) Biurowi Ubezpieczycieli (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

I. zasądza od (...) Biura Ubezpieczycieli (...) z siedzibą w W. na rzecz A. P. kwotę 50.000,00 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi obowiązującymi od dnia 06 maja 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5.206,00 (pięć tysięcy dwieście sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa pozostałe koszty postępowania sądowego.

Sygn. akt III C 683/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 maja 2015 r. powód A. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Biura Ubezpieczycieli (...) kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci najbliższego członka rodziny wraz z odsetkami od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, kwoty 80 000 zł tytułem stosownego odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 3 lipca 2015 r. (k. 30) pozwany (...) Biuro Ubezpieczycieli (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż nie kwestionuje swojej legitymacji bierniej w sprawie, ani opisanych przez powoda okoliczności, w których śmierć poniósł syn powoda. Pozwany wskazał, że sporne między stronami są jedynie wysokości świadczeń należnych powodowi z tego tytułu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 26 lipca 2014 r. kierujący pojazdem marki F. o numerach rejestracyjnych (...) P. O., naruszył obowiązujące przepisy ruchu drogowego – nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych – w wyniku czego doprowadził do czołowego zderzenia z pojazdem marki H. (...), którego

kierującym był K. P. (1) (dalej: poszkodowany). K. P. (1) na skutek poniesionych obrażeń ciała zmarł w dniu 27 lipca 2014 r. Śledztwo przeciwko sprawcy wypadku P. O. zostało umorzono w dniu 27 listopada 2014 r. na skutek śmierci sprawcy. Pojazd marki F. o numerach rejestracyjnych (...) zarejestrowany był w chwili wypadku na terenie Holandii (okoliczności przyznane, dowód: odpowiedź na pozew k. 30-33, postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 19-23, Akta szkody k. 42-239).

K. P. (1) był jedynym synem powoda. Powód i matka zmarłego K. P. (1) rozwiedli się, gdy K. miał 11 lat. Od tego momentu powód nie zamieszkiwał wraz z synem, bowiem na stałe pracował za granicą. Do Polski przyjeżdżał nie więcej niż cztery razy do roku, przeważnie w święta. W tym czasie widywał się z synem i spędzał z nim wolny czas. Ponadto małoletni odwiedził ojca w B. w ciągu wakacji. Pozostawali również w kontakcie telefonicznym. Relacja między synem a ojcem ulegała zacieśnieniu wraz z wiekiem poszkodowanego. Matka K. nie utrudniała mu spotkań z ojcem. Powód regularnie łożył na utrzymanie małoletniego, sponosał należne alimenty i kupował mu prezenty. Pomiędzy K. P. (1) a powodem istniała prawidłowa więź emocjonalna, a zmarły syn zajmował w życiu powoda ważne miejsce, pomimo iż ich kontakty nie były zbyt częste (dowód: zeznania powoda na rozprawie 28.10.2015r. od 04:07 do 33:07 i 10.05.2017r. od 06:12 do 07:13, zeznania świadka A. Z. na rozprawie 20.04.2016r. od 08:39 do 30:31, zeznania świadka M. O. na rozprawie 20.04.2016r. od 30:31 do 47:31, odpis skrócony aktu zgonu k. 139, opinia sądu psychiatryczna k. 280-283).

W chwili śmierci poszkodowany miał 19 lat i posiadał stałe zatrudnienie w Polsce. Zamieszkiwał wraz z matką, która podejmowała wszystkie decyzje dotyczące jego wychowania. Poszkodowany był bardzo mocno związany emocjonalnie ze swoją matką. Rozważał możliwość wyjazdu za granicę w celu podjęcia pracy, ale nie planował zamieszkać tam na stałe. Powód był gotów pomóc synowi w znalezieniu zatrudnienia w Belgii, ale powyższe plany nie były sprecyzowane i dotyczyły bliżej nieokreślonej przyszłości. Powód nie zamierzał i nie zamierza wracać na stałe do kraju (dowód: zeznania powoda na rozprawie 28.10.2015r. od 04:07 do 33:07 i 10.05.2017r. od 06:12 do 07:13, zeznania świadka A. Z. na rozprawie 20.04.2016r. od 08:39 do 30:31; zeznania świadka M. O. na rozprawie 20.04.2016r. od 30:31 do 47:31).

Powód w lipcu 2014 r. syna przebywał na terytorium Polski. Po uzyskaniu informacji o wypadku syna pojechał zobaczyć go w szpitalu. Powód bardzo emocjonalnie zareagował na widok poszkodowanego. W trakcie tych odwiedzin zemdlął, a potem nie mógł opanować płaczu. Powód bardzo mocno przeżył późniejszą informację o śmierci syna. Miał problemy z zasypianiem, do pracy wrócił dopiero po miesiącu. Był na trzech wizytach u psychologa, jednak nie korzystał na stałe z pomocy specjalisty. Przez krótki okres brał również kupione bez recepty tabletki na uspokojenie. Śmierć syna wywołała u powoda objawy fizjologicznej reakcji żałoby. Powód stał się bardziej zamknięty w sobie i nerwowy. Na samo wspomnienie o dziecku reagował płaczem. Obecnie nadal przeżywa utratę jedynego syna, ale jego ból jest znacznie mniejszy. Śmierć dziecka nie skutkowała u powoda trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym, a jego dolegliwości nie noszą znamion psychopatologii psychiatrycznej (dowód: zeznania powoda na rozprawie 28.10.2015r. od 04:07 do 33:07 i 10.05.2017r. od 06:12 do 07:13, zeznania świadka A. Z. na rozprawie 20.04.2016r. od 08:39 do 30:31, zeznania świadka M. O. na rozprawie 20.04.2016r. od 30:31 do 47:31, opinia sądu psychiatryczna k. 280-283).

Powód pismem z dnia 29 października 2014 r. wniósł do pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w L. o przyznanie kwoty 140 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci K. P. (1) oraz kwoty 8 524 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów pogrzebu (dowód: pismo z 29.10.2014r. k. 16-18).

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego, w dniu 15 grudnia 2014 r., przyznał powodowi kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia wymienionego w art. 446 § 4 k.c. oraz kwotę 8 524,00 zł tytułem odszkodowania wymienionego w art. 446 § 1 k.c. Odmówił jednak wypłacenia dalej idących świadczeń (dowód: pismo z 15.12.2014r. k. 13-14).

Powyżej ustalony stan faktyczny wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności został ustalony na podstawie zeznań A. Z. (na rozprawie 20.04.2016r. od 08:39 do 30:31), świadka M. O. (na rozprawie

20.04.2016r. od 30:31 do 47:31) oraz częściowo na podstawie zeznań powoda (na rozprawie 28.10.2015r. od 04:07 do 33:07 i 10.05.2017r. od 06:12 do 07:13).

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na wskazanych powyżej dokumentach prywatnych i urzędowych. Załączone do akt sprawy dokumenty nie były kwestionowane przez żadną ze stron, także te złożone w kopii. Sąd uznał, że są to wiarygodne dowody, nie dostrzegając równocześnie podstawy do kwestionowania takich dokumentów, mając w tym zakresie na względzie art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.

Zeznania świadków w ocenie Sądu są wiarygodne. Zarówno A. Z. jak i M. O. są osobami bliskimi dla powoda. Dobrze orientują się w kwestiach związanych z relacją powoda ze zmarłym synem. Obie zeznające były również świadkami reakcji powoda na wypadek syna oraz sposobu przeżywania przez niego żałoby po dziecku. Przedstawiony przez świadków opis więzi powoda z synem jest zbieżny z zeznaniami samego powoda. Opis ten odpowiada również wnioskowi zawartemu w opinii biegłego psychiatry. Ewentualne rozbieżności w ocenie Sądu należy oceniać z uwzględnieniem wpływu czasu, który niekorzystnie oddziałuje na szczegółowość relacji. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań świadków, które są ze sobą spójne, wzajemnie się uzupełniają i pokrywają z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w zakresie w jakim opisywał on zakres swoich cierpień doznanych w wyniku utraty członka rodziny, jakim był jego syn. Sam fakt, że powód zainteresowany był uzyskaniem orzeczenia korzystnego nie mógł prowadzić a priori do uznania ich za niewiarygodne. Treść zeznań powoda w oparciu o zeznania świadków, którym Sąd dał wiarę w całości, a także treść opinii biegłego pozwoliły ustalić rozmiar cierpienia i krzywdy powoda. Strona pozwana nie zdołała również podważyć twierdzeń powoda odnośnie charakteru więzi łączącej go z synem. Z ustalonego stanu faktycznego jasno wynika, że ojciec miał dobre relacje z K. P. (1). Mimo iż kontakt między nimi był rzadki, to syn zajmował ważne miejsce w życiu powoda.

Równocześnie wskazać należy, że Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim podnosił on, że jego K. P. (1) zamierzał na stałe przeprowadzić się do Belgii, zamieszkać z ojcem i pomagać mu na starość. Z zeznań świadków wynika, iż poszkodowany rozważał możliwość podjęcia pracy za granicą. Jednakże świadkowie podkreślali równocześnie, że K. P. (1) był mocno związany emocjonalnie z matką, której nie zostawiłby samej. W ocenie Sądu powód, pomimo spoczywającym na nim ciężarze dowodu, nie wykazał żadnymi środkami, iż jego syn zamierzał się nim zająć na starość. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż powyższe twierdzenia powoda nie były ustalonymi planami poszkodowanego. Z uwagi na powyższe Sąd pominął zeznania powoda w tym zakresie.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłego sądowego psychiatry (k. 280-283) na okoliczność ustalenia jakiego charakteru więzi istniały pomiędzy powodem a zmarłym synem oraz jakie było ich nasilenie, jakie miejsce w życiu powoda zajmował zmarły syn, jaki wpływ wywarła śmierć K. P. (1) na stan psychiczny powoda, jak długo powód odczuwał (odczuwać będzie) w sferze psychicznej śmierć syna i czy skutkowała ona u powoda trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym, a jeśli tak to w jakiej wysokości. Sporządzona w sprawie opinia sądowno-psychiatryczna stanowi wiarygodny dowód w sprawie. Opinia ta jest wnikliwa i rzeczowa, zgodna z zakresem postanowienia dowodowego. Wnioski zawarte w opinii poparta jest szczegółową analizą zachowania powoda, nadto nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd zważył, co następuje.

Legitymacja bierna pozwanego, co sam przyznał, nie ulega wątpliwości - na podstawie art. 19 ust. 3 w związku z art. 123 pkt. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiada on za szkody będące następstwem wypadków, które wydarzyły się na terytorium RP i powstały w związku z ruchem pojazdów zarejestrowanych w państwach – sygnatariuszach Porozumienia między Biurami Narodowymi – Regulaminu Wewnętrznego, pod warunkiem istnienia ważnej Zielonej Karty. Okoliczność ta miała miejsce w niniejszej sytuacji, tak więc odpowiedzialność pozwanego wobec powoda nie ulega wątpliwości.

Możliwość dochodzenia zadośćuczynienia przez najbliższych członków rodziny w razie śmierci jednego z nich regulowana jest przez art. 446 § 4 k.c. Przepis ten obowiązuje od 3 sierpnia 2008 r. Celem nowelizacji wprowadzającej powyższy przepis było przyznanie najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej w wyniku czynu niedozwolonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, niezależnie od roszczenia o naprawienie szkody majątkowej, określonego w art. 446 § 3 k.c., a także bez konieczności wykazywania, że śmierć osoby bliskiej była przyczyną naruszenia dóbr osobistych, uzasadniającego przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Przyznanie przedmiotowego świadczenia zależy od uznania Sądu, który rozpoznając zgłoszone w tym zakresie roszczenia ma na uwadze całokształt okoliczności sprawy. Istotnym jest jego charakter. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest bowiem zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, LEX nr 1288712).

W niniejszej sprawie okoliczności dotyczące zdarzenia na skutek którego zmarł syn powoda pozostawały poza sporem. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powodowi kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia wymienionego w art. 446 § 4 k.c. oraz kwotę 8 524,00 zł tytułem odszkodowania wymienionego w art. 446 § 1 k.c. Pozwany w toku postępowania kwestionował jedynie roszczenie o zapłatę na rzecz powoda co do wysokości, sama zasada jego odpowiedzialności nie była sporna.

W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że zaistniała przesłanka bezprawnego i zawinonego działania sprawcy zdarzenia, z którym wiązała się śmierć K. P. (1). Śledztwo w sprawie spowodowania wypadku komunikacyjnego zostało wprawdzie umorzone ze względu na śmierć sprawcy, jednakże pozwany nie kwestionował bezprawności jego działania oraz winy sprawcy. Niewątpliwie istniał związek przyczynowy pomiędzy śmiercią K. P. (1), a wypadkiem jakiemu uległ w dniu 26 lipca 2014 r., czego nie kwestionowała żadna ze stron postępowania.

Kwestią sporną pozostawała wysokość należnego zadośćuczynienia. Należało przy określeniu jego wysokości oprzeć się na szerokim i ugruntowanym orzecznictwie dotyczącym art. 446 k.c. W przypadku żądania zadośćuczynienia przedmiotem oceny jest zawsze rozmiar cierpienia, krzywda jakiej doznaje osoba wskutek śmierci osoby najbliższej.

W ocenie Sądu kwestia samego uprawnienia powoda do zrehabilitowania jego bólu oraz cierpienia po śmierci syna nie mogła budzić najmniejszych wątpliwości. Podkreślić należy, że zastrzeżeń w tym zakresie nie miał także pozwany, wypłacając powodowi zadośćuczynienie. W ocenie Sądu, świadczenie jakie wypłacono A. P. nie było jednak adekwatne do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy, związanej ze śmiercią syna.

Sprawy o zadośćuczynienie za doznane krzywdy mają w dużym stopniu charakter ocenny. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegoś bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Niedający się ściśle wymierzyć jej charakter sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny Sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami, czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Należy zaznaczyć, że przy ustalaniu rozmiaru krzywdy można posiłkować się takimi okolicznościami jak poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, leczenie doznanej traumy, czy wiek pokrzywdzonego.

Podstawą zadośćuczynienia są konsekwencje psychiczne wynikające ze straty najbliższej osoby w postaci krzywdy, czyli cierpienia, negatywne przeżycia psychiczne, stan żałoby. Cierpieniem psychicznym będą przede wszystkim ujemne uczucia przeżywane w związku ze śmiercią członka rodziny. Zadośćuczynienie powinno więc je łagodzić, stanowić swoistą rekompensatę. Rekompensata ta powinna mieć zaś charakter całościowy i obejmować zarówno

cierpienia już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Na pojęcie krzywdy składa się bowiem niewątpliwie konieczność znoszenia cierpień psychicznych, skutki odczuwania bólu, straty i przeżywania żałoby.

W orzecznictwie i doktrynie podnosi się, że „odpowiednia suma” nie oznacza kwoty dowolnej, określonej wyłącznie według uznania Sądu, a do jej prawidłowego ustalenia wymagane jest uwzględnienie wszystkich okoliczności, jakie mogą mieć w konkretnym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak również kryteria ich oceny winny być rozważane indywidualnie, wyłącznie w odniesieniu do konkretnej osoby. Należy więc kierować się zarówno zasadą wszechstronności, jak i indywidualizacji.

Na podkreślenie zasługuje, iż subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona, jednak nie wyłączona. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie, że ma ono mieć charakter głównie kompensacyjny, a więc przedstawiać ma ekonomicznie odczuwalną wartość. Kwota zadośćuczynienia ma być więc wyłącznie pochodną wielkości doznanej krzywdy.

Orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając – przy ustalaniu takiego świadczenia – potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać jednocześnie kompensacyjnej funkcji świadczenia. Nie może zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny jego wysokości powinien być rozmiar krzywdy powoda. Zadośćuczynienie nie może także spełniać celów represyjnych, bowiem jest sposobem naprawienia krzywdy, wyrządzonej jako cierpienia psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej.

Podsumowując wskazać należy, że rozważając zasadność dochodzonej kwoty, Sąd winien brać pod uwagę np.: stopień i rodzaj cierpień psychicznych, intensywność (natężenie, nasilenie) oraz czas ich trwania, związek emocjonalny ze zmarłym, skutki jego śmierci na przyszłość, w życiu osobistym i rodzinnym jego bliskich, poczucie pokrzywdzenia. Istotne ponadto powinny być: aktualne warunki oraz stopa życiowa społeczeństwa kraju, w którym mieszka żądający świadczenia, konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia.

Nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią syna jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. W rozpoznawanej sprawie krzywda była tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zawinionym przez sprawcę. Z ustalonego stanu faktycznego wynika przy tym, że zmarły K. P. (1) zajmował w życiu powoda ważne miejsce. Mimo że kontakty między synem a ojcem nie były zbyt częste, to łącząca ich więź była prawidłowa i charakterystyczna dla najbliższych członków rodziny. Powód pomimo zamieszkiwania za granicą podtrzymywał relację z synem i starał się uczestniczyć w jego życiu i spędzać z nim jak najwięcej czasu. Wiązał z jego osobą swoje nadzieje i plany na przyszłość.

Nagle odejście K. P. (1) było zdarzeniem silnie stresującym dla powoda. Bardzo emocjonalnie zareagował on na sam widok poszkodowanego w szpitalu. Z zeznań strony oraz świadków wynika, iż powód śmierć syna wywołała u niego smutek, cierpienie i poczucie nieodżałowanej straty. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że syn powoda w chwili wypadku był jeszcze osobą bardzo młodą. Śmierć K. P. (1) była więc zdarzeniem wyjątkowo niespodziewanym dla jego rodzica. Ponadto zauważyć należy, że zmarły był jedynym dzieckiem powoda, co niewątpliwie wpływało na zakres odczuwanej przez niego krzywdy.

Z drugiej strony należało mieć na uwadze, że oczywistym jest, że zakres cierpień po odejściu najbliższych to kwestia subiektywna, która wynika z osobistych przeżyć, sytuacji każdego członka rodziny, jego konstrukcji psychicznej, wieku, dotychczasowych doświadczeń. W ocenie Sądu, w przypadku powoda dotkliwość jego cierpień i rozmiar krzywdy można było uznać za znaczny, choć najbardziej intensywne cierpienia dotyczyły okresu bezpośrednio po śmierci syna. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego zakres żałoby powoda miał charakter typowy. Śmierć syna wywołała u niego objawy fizjologiczne, ale nie skutkowała trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Powód, po okresie żałoby przystosował się do zaistniałej sytuacji. Pełni normalną rolę społeczną i nie wykazuje

oznak depresji. Śmierć syna nie spowodowała u powoda zaburzeń psychicznych. Tragiczne wydarzenie związane ze śmiercią bliskiej osoby nie doprowadziło w jego przypadku do załamania dotychczasowej linii życiowej. Okoliczności przeciwnych powodów w toku procesu nie wykazał.

Uwzględniając wszelkie okoliczności sprawy, przede wszystkim zaś opisany zakres pokrzywdzenia, kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia nakazywała przyznanie powodowi wyższej kwoty niż wypłacona przez pozwanego. Żądana przez niego suma była zdaniem Sądu nie była nadmierna w stosunku do zakresu poniesionej krzywdy i cierpień. Odniesienie się do rodzinnych relacji powoda, jego poziomu życia, rozmiaru poczucia straty, odczuwalnego cierpienia z jednej strony, zaś z drugiej uwzględnienie obiektywnych kryteriów, takich jak społeczne poczucie odpowiedniości danej kwoty do rozmiaru krzywdy, konieczność wynagrodzenia doznanych przeżyć i żałoby poprzez przyznanie odczuwalnej kwoty – wszelkie te okoliczności wskazywały, że odpowiednią będzie kwota 80 000 zł (uwzględniając przy orzekaniu wypłaconą już sumę 30 000 zł w postępowaniu likwidacyjnym). W ocenie Sądu kwota ta jest odpowiednia z punktu widzenia kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia i na tyle wysoka, że pozwoli na niej jakieś „złagodzenie” cierpień, da powodowi poczucie właściwego wartościowania jego krzywdy. Nie doprowadzi również przez to do jego wzbogacenia. Zdaniem Sądu kwota ta jest odczuwalna finansowo, równocześnie nie będąc wygórowaną w odczuciu przeciętnego członka społeczeństwa.

Wskazane wyżej okoliczności i dokonana na ich podstawie ocena dały podstawę do przyjęcia, że powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia zasługiwało na uwzględnienie w całości, gdyż kwota 50 000 zł (uwzględniając, że powód otrzymał już 30 000 zł) była adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Mając to na uwadze, orzeczono we wskazanym zakresie na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Rozstrzygnięcie o odsetkach za opóźnienie zapadło stosownie do art. 481 § 1 k.c. Należało mieć na uwadze, że powód w toku postępowania likwidacyjnego zmieniał wysokości żądanej kwoty. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że powodowi należały się odsetki od momentu wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

Rozważając kwestię odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda w rozumieniu art. 446 § 3 k.c., Sąd miał na uwadze to, że pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej o jakiej mowa w w/w art. należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego poszkodowanego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w sensie pozaekonomicznym. Stosowne odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. ma umożliwiać naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i które nie podlegają wyrównaniu na podstawie innych przepisów, a w szczególności na podstawie art. 446 § 1 i § 2 k.c. Oceniając sytuację życiową, jaka ma miejsce po śmierci bliskiej osoby, sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, jaki miałby miejsce, gdyby zmarły żył. Pogorszenie sytuacji życiowej ma szerszy wymiar aniżeli utrata środków utrzymania. Polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia. Istotne jest też pozbawienie możliwości korzystania przez najbliższych z faktycznego wsparcia zmarłego (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, LEX nr 607232; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2012 r., I ACa 1012/12, LEX nr 1264377; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2013 r., I ACa 20/13, LEX nr 1294773; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 lutego 2015 r., I ACa 833/14, LEX nr 1665062). Warte podkreślenia jest przy tym, iż pod określeniem pogorszenia sytuacji życiowej rozumieć należy wszelkie niekorzystne zmiany, jakie zaszły bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, OSNC-ZD 2008/3/86; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, LEX nr 424335; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, LEX nr 173555). Śmierć najbliższego członka rodziny rzutować może bowiem w różny sposób na sytuację życiową człowieka. Tylko przykładowo wskazać można na pojawiające się uczucie osamotnienia i bezsilności, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do wykonywania czynności dnia codziennego (wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 LEX nr 607232). Odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. obejmuje szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie, jakie zachodzą m.in. w przypadku utraty syna. Szkody takie, nawet jeżeli w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są szkodami materialnymi,

gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania itp. mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby. Oczywiście ściśle, pieniężne określenie rozmiarów tych szkód jest niemożliwe, a określenie wysokości konkretnego świadczenia z tego tytułu należy do sądu, który powinien w tym zakresie uwzględnić wszystkie okoliczności danej sprawy.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie stanowi podstawy do przyjęcia, że w wyniku śmierci K. P. (1) doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda. Powód przed śmiercią syna co prawda posiadał z nim kontakt, ale była to relacja jedynie na odległość. Powód nie był wspierany materialnie przez poszkodowanego. Z uwagi na dzielącą ich odległość nie korzystał również z jego pomocy niematerialnej – poszkodowany nie pomagał mu np. w codziennych obowiązkach domowych. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż bezpośrednio po tym śmierci K. P. (1) powód nie był w stanie wykonywać swojej pracy, ale aktualnie powrócił on do normalnego funkcjonowania. Utrata syna nie wywołała więc żadnych długotrwałych zmian w sytuacji ekonomicznej powoda. Zrozumiałym i bezsprzecznym jest, że śmierć poszkodowanego była dla powoda chwilą dramatyczną, przy tym zupełnie niespodziewaną, która odbiła się na jego samopoczuciu. Zwłaszcza, że była to śmierć jedyne go potomka, co dla ojca niewątpliwie stanowi tragiczny zwrot w jego życiu. Niemniej jednak powód nie udowodnił podnoszonych przez siebie okoliczności, co do zamiaru przeprowadzenia się przez K. P. (1) za granicę i zamieszkania z ojcem. Jak wskazano już wyżej z zeznań świadków wynika, że syn powoda był bardzo silnie związany emocjonalnie z matką, której nie porzuciłby na starość. Przedstawiane przez powoda twierdzenia na temat możliwości objęcia przez syna opieki nad ojcem w przyszłości, stanowiły jedynie plany powoda, niepoparte ustaleniami poczynionymi z resztą członków rodziny, w tym ze zmarłym synem. Ponadto powód nie wykazał w sposób dostateczny, aby utrata ewentualnej pomocy i wsparcie zmarłego, stanowiła znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej.

Z poczynionych ustaleń faktycznych nie wynika, aby powód miał problemy z funkcjonowaniem na co dzień. Bezpośrednio po przeżytej tragedii korzystał on w prawdzie z pomocy psychologa, ale obecnie nie uczęszcza do specjalisty. Nie przyjmuje również żadnych leków. W ocenie Sądu powód nie wykazał, że aktualnie, bez pomocy zmarłego syna, zdany jest jedynie na siebie i w tej sytuacji sobie nie radzi. Stąd też nie ma podstaw do uznania, iż sam fakt możliwości potencjalnej utraty szansy na opiekę ze strony syna w okresie starości spowodował znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda, a tylko znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej daje uprawnienie do otrzymania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. W konsekwencji Sąd uznał, że brak jest podstaw do przyznania odszkodowania powodowi, ponieważ pogorszenie się jego sytuacji życiowej ani w aspekcie materialnym ani też w towarzyszącym aspekcie niematerialnym nie miało charakteru znacznego i nie uzasadniało przyznania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Po wejściu w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. przepis art. 446 § 3 k.c. powinien być interpretowany ściśle, a więc chodzi w nim o tak znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby najbliższej w wymiarze materialnym, że jest to dostrzegalne, oczywiste. Do takiej sytuacji nie doszło w niniejszej sprawie, nie doszło także do znaczącej zmiany dochodu otrzymywanego przez powoda, a wydaje się, że celem ustawodawcy było stworzenie możliwości otrzymania odszkodowania w takiej właśnie sytuacji.

Z uwagi na powyższe Sąd oddalił powództwo w zakresie roszczenia opartego na podstawie art. 446 § 3 k.c.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.